

Sygn. akt VIII **Pa 199/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	Teresa Kalinka Anna Capik-Pater (del.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 grudnia 2020r. w G.

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 29 maja 2019 r. **sygn. akt** VI P 1281/16

oraz zażalenia powoda na postanowienie zawarte w pkt 3

wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 29 maja 2019 r. **sygn. akt** VI P 1281/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1, 3, 4, 5 w ten sposób, że oddala powództwo;
2. umarza postępowanie zażaleniowe;
3. zobowiązuje powoda do zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 16.607,70 zł (szesnaście tysięcy sześćset siedem złotych siedemdziesiąt groszy), która została zapłacona tytułem wykonania pkt 5 zaskarżonego wyroku;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 555 zł (pięćset pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów procesu.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia del. Anna Capik-Pater

Sygn. akt VIII Pa 199/19

UZASADNIENIE

Powód M. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie przez pozwaną umowy o pracę oraz zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że powód był zatrudniony u pozwanej na stanowisku Dyrektora Regionu na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 22 grudnia 2016 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, wskazując że przyczyną zwolnienia jest utrata zaufania wywołana brakiem należytego nadzoru nad podległą mu placówką – oddziałem pozwanej w G.. Według powoda przyczyna ta była nierzeczywista, niekonkretna i nie istniała w momencie złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. W ocenie powoda nie można uzasadniać utraty zaufania ogólnym sformułowaniem o braku nadzoru, bez odwołania się do konkretnego zdarzenia, a ponadto powód wywiązywał się z nałożonych na niego obowiązków i dokładał należytych starań w zakresie kontroli nad podległymi mu placówkami.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Na uzasadnienie odpowiedzi na pozew podała, że z analizy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę wynika, że przyczyną wypowiedzenia był brak należytego nadzoru nad podległą placówką, to jest Oddziałem (...) w G. w zakresie prawidłowości przeprowadzonych kontroli pod względem jakości, rzetelności procedowania wniosków kredytowych, które zostały zakwestionowane przez (...) Koordynatora (...) Operacyjnego oraz kolejnych wniosków kredytowych. Wskazała również, że konkretyzacja braku należytego nadzoru była sformułowana w wypowiedzeniu umowy o pracę, a zakres tego nadzoru i obowiązki powoda wynikały z regulacji wewnętrznych obowiązujących u pozwanej, a to przykładowo z Załącznika do Uchwały Nr(...) (...) Banku SA oraz Instrukcji udzielania kredytów konsumpcyjnych gotówkowych.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2019 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania za wypowiedzenie umowy o pracę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 kwietnia 2017 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 2.000 zł tytułem opłaty, od uiszczenia której powód był zwolniony, nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 16.607,70 zł.

Sąd Rejonowy ustalił:

Powód był zatrudniony u pozwanej (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 lutego 2012 r. do dnia 31 marca 2017 r., ostatnio na stanowisku Dyrektora Regionu w pełnym wymiarze czasu pracy. Dyrektorowi Regionu podlegały wszystkie placówki bankowe (oddziały) w danym regionie i był on bezpośrednim przełożonym kierowników placówek bankowych (oddziałów).

Do obowiązków powoda należał m.in. nadzór nad wykonywaniem czynności powierzonych pracownikom (...), dbałość o przestrzeganie obowiązujących w (...) Bank S.A. standardów obsługi klienta oraz praca na rzecz podnoszenia standardów jakości oraz ich bieżące monitorowanie, jak również realizacji otrzymanych celów jakościowych i ilościowych i innych wyznaczonych celów w zakresie świadczonych usług bankowych w oddziałach podległego regionu (...). Do obowiązków powoda należało m.in. przestrzeganie obowiązujących przepisów, zarządzeń i poleceń służbowych oraz przestrzeganie standardów obowiązujących w Banku, etyki zawodowej w szczególności obowiązującego w Banku (...) i wszelkich wytycznych dotyczących kreowania dobrego imienia i wizerunku Banku oraz bieżąca weryfikacja ich zgodności w podległych oddziałach.

Zgodnie z obowiązującym u pozwanej Regulaminem pracy, pracownicy pozwanej byli zobowiązani do sumiennego i starannego wykonywania powierzonej im pracy, jeżeli nie było to sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę, w szczególności do rzetelnego i efektywnego wykonywania pracy, w szczególności sumiennego wykonywania czynności zgodnie z poleceniami przełożonych, przepisami wewnętrznymi i zakresem obowiązków oraz do znajomości

przepisów, instrukcji i zarządzeń obowiązujących na danym stanowisku oraz ich przestrzegania (§ 6 Regulaminu pracy). Zgodnie natomiast z Załącznikiem do Uchwały Nr (...) (...) Bank S.A. z dnia 04.02.2015 r. (...) w (...) Bank SA, wszyscy pracownicy Banku byli zobowiązani do sprawowania kontroli funkcjonalnej (wewnętrznej), przez którą należy rozumieć codzienne regularne kontrolowanie czynności, wykonywane w celu zweryfikowania i sprawdzenia sprawności działania mechanizmów kontrolnych na wszystkich szczeblach organizacyjnych, obejmujące między innymi proces przestrzegania przepisów wewnętrznych i procedur (...). W ramach tej kontroli wyróżniano tzw. kontrolę wstępną, bieżącą oraz następną (§18, 19, 20). Do sprawowania kontroli szczególnie zobowiązany był powód, jako osoba piastująca stanowisko kierownicze (§ 27 ust. 2).

U pozwanej obowiązywał szereg regulacji dotyczących udzielania kredytów konsumenckich i sposobu procedowania w tym zakresie, w tym „Procedura procesy udzielania kredytu konsumpcyjnego gotówkowego, kredytu ratalnego i konsolidacyjnego kredytu gotówkowego”, „Instrukcja udzielania kredytów konsumpcyjnych gotówkowych, konsolidacyjnych kredytów gotówkowych oraz kredytów ratalnych w (...) Bank S.A.”, „Instrukcja identyfikacji i weryfikacji danych klienta, oceny ryzyka i stosowania środków bezpieczeństwa finansowego – program poznaj swojego klienta”.

Zgodnie z tymi procedurami, każdy pracownik banku odbierający wniosek kredytowy powinien zweryfikować dane klienta na podstawie dowodu osobistego. Kserokopię dowodu osobistego, poświadczoną za zgodność z oryginałem przez pracownika banku, składało się do dokumentacji kredytowej (np. pkt 2.4 Procedury procesy udzielania kredytu (...). W procedurze nie ma wymogu, by cały wniosek (oświadczenie o zarobkach) był wypisany przez klienta, wystarczające było, by to klient osobiście złożył podpis pod wnioskiem (oświadczeniem o zarobkach).

W powyższych dokumentach znajdowały się instrukcje udzielania kredytów, postępowania w tym zakresie przede wszystkim dla tych pracowników banku, którzy mieli bezpośredni kontakt z klientem (doradcy bankowi, kierownik placówki).

Pozwana współpracowała przy udzielaniu kredytów konsumenckich z tzw. pośrednikami centralnymi. Były to podmioty mające podpisaną umowę z pozwanym bankiem, za pośrednictwem których składane były do banku wnioski kredytowe od klientów indywidualnych. Pośrednicy kredytowi to np. (...), (...) Towarzystwo (...). Pracownicy pośredników centralnych mieli obowiązek odebrać od potencjalnych klientów podpisane oryginały wniosków kredytowych. Mogli je zeskanować i wysłać drogą mailową do doradcy bankowego (pracownika pozwanej), ale powinni w takiej sytuacji dostarczyć w terminie 5 dni oryginały wniosków do Centrum Operacji Bankowych pozwanej (archiwum pozwanej). Wnioski kredytowe od pośredników centralnych trafiały w banku albo do kierownika oddziału, który przesyłał je do doradcy bankowego albo bezpośrednio do doradcy bankowego. Porównywanie skanów i oryginałów należało do zadań kierownika oddziału. U pozwanej nie było żadnej procedury określającej sposób weryfikowania skanów wniosków co do ich rzetelności.

S. wniosków, które trafiały do danego oddziału nie powinny różnić się od ich oryginałów deponowanych w archiwum. Niemniej jednak takie różnice się zdarzały, np. jeśli zaginął oryginał i klient wypełnił wniosek ponownie lub wnioski były wypełniane ponownie (poprawiane), żeby uzyskać pozytywną decyzję kredytową (wtedy w archiwum znajdował się oryginał przez naniesieniem poprawek). S. wniosków wysyłane przez pośredników były różnej jakości, zdarzało się, że były mało czytelne, słaba była jakość skanu. Często było tak, że do archiwum nie były też przesyłane oryginały wniosków, więc nie było z czym porównywać skanów. S. wniosków były przesyłane do odpowiedniej komórki wewnętrznej pozwanej, zajmującej się nadzorem nad pośrednikami centralnymi, gdzie dokonywano ich weryfikacji i w razie nieprawidłowości, informowano o tym dany oddział.

Było dużo takich sytuacji, że do banku nie zostały przesłane oryginały wniosków i na podstawie samych skanów wniosków uruchamiane były kredyty. Brak oryginału nie skutkowało automatycznie tym, że kredyt nie był spłacany. Była to nieprawidłowość, ale powszechna w pozwanym banku i rodziła odpowiedzialność pośredników centralnych. Dyrektor regionu nie był odpowiedzialny za pracę pośredników centralnych.

W 2016 roku i wcześniej zdarzało się, że w banku dochodziło do nadużyć, polegających na tym, że wnioski kredytowe próbowali składać tzw. pośrednicy nieformalni, czyli osoby, które nie miały podpisanej umowy z bankiem i nie powinny mieć dostępu do danych bankowych. Często te osoby miały wcześniej umowy z bankiem, ale zostały one wypowiedziane z uwagi na ich nierzetelność. Pośrednicy nieformalni nawiązywali współpracę z klientem (namawiali klientów do podpisywania wniosków kredytowych), a następnie zgłaszali się do pośredników centralnych lub bezpośrednio do doradcy bankowego, żeby za ich pośrednictwem procedować wnioski kredytowe. W takiej sytuacji pośrednicy centralni lub pracownicy banku nie mieli możliwości osobistej weryfikacji danych klienta (wglądu do dowodu osobistego klienta), bo nie spotykali się z nim osobiście, a jedynie odbierali wniosek kredytowy od pośrednika nieformalnego, czyli osoby nieuprawnionej.

Jeśli skan wniosku kredytowego złożony do banku różnił się od oryginału wniosku złożonego do archiwum, to mogło to świadczyć o tym, że w procesie składania wniosku brał udział pośrednik nieformalny. Procedura mogła wyglądać tak, że pośrednik nieformalny robił kilka skanów oryginału wniosku podpisanego przez klienta i wysyłał je kilku pośrednikom formalnym, a ci przybijali pieczęć i podpisywali się na takim skanie, zamiast na oryginale, nie spotykając się osobiście z klientem. W rezultacie do banku przesyłany był skan zrobiony ze skanu a nie z oryginału wniosku. Dopiero później – jeśli w danym banku wydano pozytywną decyzję kredytową - oryginały były dosyłane do pośredników centralnych i dalej do tego banku – po uprzednim podpisaniu się przez pośrednika formalnego i przybiciu pieczęci na oryginale otrzymanym od pośrednika nieformalnego.

Takie postępowanie było niezgodne z procedurami obowiązującymi u pozwanej i godziło w jej wizerunek, bowiem tylko pośrednicy formalni mieli podpisane umowy z bankiem i mogli weryfikować klientów, a ponadto zdarzało się, że pośrednicy nieformalni pobierali od klientów opłaty za samo pośredniczenie pomiędzy klientem a bankiem.

Wypłata kredytu przez pozwany bank miała miejsce po spotkaniu z klientem i podpisaniu umowy kredytowej w danym oddziale, a zatem na etapie weryfikacji wniosków kredytowych bank nie był narażony na niekorzystne rozporządzenie mieniem.

Aby przeciwdziałać nieprawidłowościom w procedowaniu wniosków kredytowych i wspierać dyrektora regionu w kontrolowaniu podległych mu placówek, u pozwanej stworzone zostało stanowisko (...) Koordynatora (...) Operacyjnego (w skrócie: (...)). Osoba zajmująca to stanowisko miała za zadanie między innymi kontrolować oddziały banku w zakresie prawidłowości sporządzanych dokumentów (kredytowych i nie tylko). Osoba zatrudniona na stanowisku (...) Koordynatora (...) Operacyjnego dokonywała okresowej wybiórczej weryfikacji dokumentacji.

Kontrolę nad procedowaniem wniosków kredytowych sprawowała też jednostka centralna – Departament (...) Operacyjnego (dalej: (...)), która wydawała cyklicznie komunikaty dotyczące zakazu współpracy z podmiotami (pośrednikami nieformalnymi), które bank uznał za nierzetelne. Lista ta była uzupełniana, a pracownicy banku byli pouczani, by nie współpracować z podmiotami z tzw. „czarnej listy”. Pracownicy banku byli również pouczani o tym, by zgłaszać do (...) wszelkie podejrzenia tzw. fraudu, czyli próby wyłudzenia kredytu na podstawie podrobionej dokumentacji kredytowej. Akty wewnętrzne obowiązujące u pozwanej nie określały czasu, a w jakim należało zgłaszać nieprawidłowości, ale w razie podejrzenia „fraudu” należało zrobić to niezwłocznie.

W razie stwierdzenia nieprawidłowości osoby zajmujące kierownicze stanowiska u pozwanej powinny zgłosić je do Departamentu (...) Operacyjnego. W (...) pracowały osoby odpowiednio wyszkolone, które przeprowadzały kompleksową kontrolę i wydawały zalecenia co do zaistniałej sytuacji. Zgłoszenie odbywało się albo telefonicznie albo drogą mailową albo przez system (...). Zgłoszenia mógł dokonać dyrektor regionu, ale także (...) lub inne osoby uprawnione z danego regionu. Nawet bardzo ogólne wskazanie na problem skutkowało kompleksową kontrolą (...). Do zgłoszenia można było załączyć np. kwestionowane dokumenty, ale nawet w razie ich niezamieszczenia (...) miało narzędzia, by do nich dotrzeć i szczegółowo zbadać sytuację.

Dyrektor regionu był osobą rozliczaną przede wszystkim ze sprzedaży, a prawidłowością dokumentacji zajmował się (...). Dyrektor regionu nie miał możliwości weryfikacji wszystkich wniosków kredytowych składanych do podległych

mu oddziałów, bo było ich nawet do stu dziennie w regionie. W razie stwierdzenia większych nieprawidłowości polegających na przykład na próbie tzw. fraudu (wyłudzenia kredytu), dyrektor regionu mógł i powinien zgłosić sprawę do (...).

Do obowiązków dyrektora regionu nie należało badanie wniosków kredytowych ani badanie ich skanów. Dyrektor regionu nie był szkolony w zakresie weryfikacji wniosków kredytowych lub ich skanów pochodzących od pośredników ani nie miał innych narzędzi (poza zgłoszeniem sprawy do (...)) niż porównanie wzrokowe do badania prawidłowości dokumentów. Badając skan wniosku otrzymany od pośrednika centralnego dyrektor regionu mógł stwierdzić, że na skanie widnieje podpis klienta, pieczęć pośrednika, są wypełnione rubryki. Prócz (...), to (...) Koordynator (...) Operacyjnego miał odpowiednie kwalifikacje, by badać nieprawidłowości i mógł również zgłaszać nieprawidłowości do (...).

W roku 2016 w banku występowały duże problemy z brakami we wnioskach kredytowych. Nie wszystkie nieprawidłowości były zgłaszane do (...), bo było ich za dużo. Jeżeli było podejrzenie tzw. fraudu – wyłudzenia kredytu, to zgłoszenie do (...) powinno być niezwłoczne. Inne nieprawidłowości związane z procedowaniem wniosków kredytowych, np. braki w dokumentacji kredytowej, nieprzesłanie oryginałów wniosków kredytowych do archiwum były na tyle częste, że nie zawsze zgłaszano je do (...), w praktyce dyrektor regionu mógł np. próbować wyjaśniać sprawę z udziałem (...) i kierownika danego oddziału, mógł ukarać pracowników.

Sytuacja, że w danym oddziale procedowane były wnioski od jednego pośrednika z ramienia pośrednika centralnego były standardem, nie świadczyło to automatycznie o fraudzie (próbie wyłudzenia kredytu).

Powód M. P. (1) został dyrektorem regionu obejmującego Oddział (...) w G. ok. września 2016 r. Czas potrzebny na objęcie nowego regionu, wdrożenie się i zaznajomienie ze specyfiką pracy to około 2-3 miesiące. W tym czasie powód musiał nie tylko zaznajomić się z podległymi mu pracownikami, ale też prowadzić szkolenia oraz jeździć do centrali w W.. Wcześniej powód zajmował stanowisko dyrektora innego regionu. Osiągał bardzo dobre wyniki.

We wrześniu 2016 r. w Oddziale (...) w G. rozpoczęła się cykliczna kontrola dokumentacji - w tym dokumentacji kredytowej - prowadzona przez (...) J. C.. Rozpoczęcie kontroli nie było związane z wcześniejszym zgłoszeniem nieprawidłowości. W zakresie kontroli wniosków kredytowych J. C. nie porównywała skanów tych wniosków z ich oryginałami, bo nie dysponowała oryginałami.

W trakcie kontroli J. C. stwierdziła nieprawidłowości związane z procedowaniem wniosków kredytowych. W e-mailu adresowanym do kierownika oddziału – D. P. oraz do powoda z dnia 14 października 2016 r. J. C. wskazała na szereg uchybień i zaleciła ich usunięcie do dnia 31 października 2016 r. (końcowy fragment e-maila).

W kolejnym e-mailu z tego samego dnia (14 października 2016 r.), ale wysłanym tylko do powoda, J. C. dodała uwagi dotyczące zauważonych nieprawidłowości we współpracy z pośrednikiem centralnym (...) Towarzystwem (...). Nieprawidłowości te polegały przede wszystkim na tym, że wnioski nie były kompletne, brakowało w nich części danych wpływających na zdolność kredytową klientów, a podpisy klientów na skanach były mało czytelne. Zarówno kierownik oddziału jak i doradca bankowy, który procesował wnioski twierdzili, że nie mieli zastrzeżeń do ich prawidłowości. J. C. zaakcentowała w e-mailu, że zastanawiające jest dla niej, że pośrednik centralny przesyła wnioski kredytowe tylko od jednego pośrednika (w tym M. S.) i trafiają one do tego samego doradcy bankowego (K. Z.), a ponadto że nie udało się ustalić źródeł pochodzenia klienta (próbowała dzwonić do klientów). W żadnym z tych e-maili J. C. nie wskazała, że nieprawidłowość może polegać na współpracy z pośrednikiem nieformalnym, z czarnej listy. Wiadomości były wysyłane w piątek w godzinach popołudniowych.

W środę 19 października 2016 r. powód pojechał do oddziału w G., celem zweryfikowania zastrzeżeń (...), o czym poinformował bezpośredniego przełożonego – Dyrektora Makroregionu G. S.. Powód i G. S. (2) ustalili wspólnie, żeby nie zgłaszać od razu sprawy do (...), ponieważ zgłoszone nieprawidłowości należało najpierw zweryfikować na miejscu. G. S. (2) nie wydał powodowi polecenia, by od razu poinformować (...) o nieprawidłowościach.

W tym samym dniu, 19 października 2016 r. J. C. wysłała do powoda kolejnego e-maila, w którym wprost wskazała, że w oddziale w G. mogło dojść do współpracy z pośrednikiem nieformalnym, o czym wiedzę mogli mieć zarówno pośrednik centralny jak i kierownik oddziału. J. C. nie wskazała w mailu, że w placówce mogło dojść do próby „fraudu”, takie sformułowanie nie pojawiło się w innych wysyłanych przez nią e-mailach.

J. C. wysłała raport również do Departamentu (...) Operacyjnego.

Podczas wizyty w oddziale w G. w dniu 19 października 2016 r. powód rozmawiał z kierownikiem oddziału – D. P.. Powód wydał D. P. polecenie, by próbował skontaktować się telefonicznie z klientami, których wnioski kredytowe były kwestionowane i samodzielnie sprawdził część tych wniosków. W trakcie wizyty powód nie dysponował oryginałami wniosków, które pośrednik powinien był zgodnie z procedurą złożyć do archiwum, mógł zatem weryfikować tylko ich skany i stwierdzić, czy na skanach wniosków są podpisy klienta i pieczęcie, ocenić czy podpisy są czytelne. Powód spędził w oddziale w G. cały dzień.

Po wizycie, tego samego dnia, tj. 19 października 2019 r. M. P. (1) wysłał do kierownika oddziału, doradcy bankowego K. Z. (oraz do wiadomości J. C.) zalecenia pokontrolne, w których wskazał między innymi, by przyjmować skany wniosków kredytowych tylko w kolorze, żeby można było zweryfikować autentyczność podpisu klienta, że należy potwierdzać telefonicznie u klienta dane z wniosku i upewniać się, że klient nie ponosi żadnych dodatkowych opłat.

W tym samym dniu, 19 października 2016 r., powód wysłał e-mail do G. S. (2) oraz J. C., w którym wskazał, że jakość wniosków kredytowych pochodzących od pośrednika (...) Towarzystwa (...) ((...)) – U. B. budziła zastrzeżenia i mogło dojść do nieprawidłowości. Wskazał również, że jakość wniosków pochodzących od pośrednika, z którym trwa współpraca (M. S.) nie budzi zastrzeżeń – wnioski są skanowane w kolorze, czytelne, podpisy nie budzą zastrzeżeń. Powód uznał jednocześnie, że w jego ocenie współpraca z tym pośrednikiem z ramienia (...) „nie nosi znamion nadużyć proceduralnych”, a klienci nie potwierdzili, że ponosili jakieś opłaty związane z wnioskami kredytowymi. Powód ocenił tym samym, że nie można przyjąć, by pośrednik M. S. składał wnioski pochodzące od pośredników nieformalnych.

W dniu 9 listopada 2016 r. powód zgłosił mailowo sprawę nieprawidłowego procedowania wniosków kredytowych do (...), pytając czy zaistniała sytuacja nosi znamiona fraudu i czy podjęte działania są wystarczające. Powód załączył do e-maila jeden z wniosków pochodzących od pośrednika (...) Towarzystwa (...), to jest M. S., żeby dowiedzieć się, czy takie wnioski są prawidłowe i mogą być wprowadzane do systemu. Takie postępowanie powód ustalił z G. S. (2).

W tym samym dniu powód otrzymał e-maila od (...), w którym stwierdzono, że brak podstaw do stwierdzenia, że (...) Towarzystwo (...) podejmuje współpracę z pośrednikiem nieformalnym.

Po analizie szczegółowych wniosków z kontroli zgłoszonych przez J. C. (...) wszczęło kontrolę, w wyniku której stwierdzono nieprawidłowości w procedowaniu wniosków pochodzących od (...) Towarzystwa (...). W wyniku kontroli stwierdzono, że w sprawie miała miejsce współpraca z pośrednikiem nieformalnym i zwolniono kierownika oddziału oraz doradcę bankowego z oddziału w G.. (...) porównywało skany wniosków kredytowych złożone w oddziale w G. z ich oryginałami zdeponowanymi w archiwum. W wyniku tego porównania stwierdzono, że zachodzą różnice w czytelności podpisów wnioskodawcy, umiejscowieniu pieczętek pośrednika centralnego, w jednym miejscu brak pieczętki pośrednika centralnego. Po ustaleniu tych nieprawidłowości G. S. (2) zwolnił kierownika oddziału i doradcę bankowego z oddziału w G..

W dniu 22 grudnia 2016 r. powodowi wręczono wypowiedzenie umowy o pracę, w którym wskazano, że przyczyną wypowiedzenia był brak należytego nadzoru nad Oddziałem (...) w G. w zakresie prawidłowości przeprowadzanych kontroli pod kątem jakości i rzetelności procesowania wniosków kredytowych zakwestionowanych przez (...) oraz kolejnych wnioskach kredytowych. W wypowiedzeniu stwierdzono, że brak nadzoru wyrażał się w :

- wybiórczej kontroli wniosków kredytowych procedowanych za pośrednictwem (...) Towarzystwa (...) i w oparciu o taką wybiórczą kontrolę pozytywnym opiniowaniu wniosków, pomimo oczywistych nieprawidłowości niektórych wniosków polegających na braku identyfikacji i weryfikacji klienta w chwili składania wniosku;
- niedokonaniu stosownych zgłoszeń do Departamentu (...) o ryzykach w zakresie fraudów;
- co skutkowało utratą zaufania pozwanej.

W wypowiedzeniu wskazano ponadto, że nieprawidłowości wniosków kredytowych wyrażały się w tym, że oświadczenia o wysokości dochodów nie były nakreślone ani przez wnioskodawcę ani przez polecającego, podpis polecającego, który potwierdza własnoręczność podpisów wnioskodawcy nakreślony był na uprzednio otrzymanym podpisany już skanie, a klauzula „za zgodność z oryginałem” oraz podpis i pieczęć polecającego dokonywane były na skanie wniosku. Wskazano również, że wybiórcza kontrola wniosków i pozytywna kontrola wniosków miała miejsce pomimo zgłoszenia nieprawidłowości przez (...).

W wypowiedzeniu umowy o pracę wskazano również, że stwierdzone nieprawidłowości w zakresie procesowania wniosków kredytowych w tej placówce potwierdzone zostały w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Departament (...) a zakończonego w grudniu 2016 roku z wnioskiem m.in., że w Oddziale (...) G. występowały nieprawidłowości sygnalizowane przez (...), tj. wnioski procesowane były przy udziale nieformalnego pośrednika, bez identyfikacji i weryfikacji klienta w chwili składania wniosku.

Na przełomie 2016/2017 roku u pozwanej doszło do restrukturyzacji, zmniejszono ilość regionów, a duża część dyrektorów regionów została zwolniona lub odeszła sama z pracy. Na ich miejsce przyjmowano między innymi pracowników Banku (...).

W pozwanym banku nie było przyjęte, by dyrektor regionu był obarczany odpowiedzialnością za nieprawidłowości w weryfikowaniu wniosków kredytowych, błędną ocenę skanów wniosków kredytowych. W takich sytuacjach konsekwencje służbowe wyciągane były wobec pracownika banku, ewentualnie kierownika oddziału, menedżera.

Sąd dokonał powyższych ustaleń na podstawie zgromadzonych w aktach dokumentów oraz zeznań świadków i przesłuchania powoda. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków G. P. o G. W. – w części.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka G. P., w której twierdził on, że powód dokonał nieprawidłowej kontroli wniosków kredytowych, bo nie analizował oryginałów dokumentów. Z zeznań innych świadków zajmujących stanowiska analogiczne do powoda wynika, że nikt nie wymagał od dyrektora regionu kontroli skanów wniosków kredytowych poprzez porównywanie ich z oryginałami. Co więcej, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, często oryginały wniosków w ogóle nie były składane w archiwum banku, a do ich badania była wyznaczona odrębna komórka. Powód nie był szkolony w zakresie analizy skanów dokumentów, nie leżało to w zakresie jego kompetencji. Także J. C., do której kompetencji należało weryfikowanie dokumentacji kredytowej, nie porównywała skanów wniosków z oryginałami (nie zwracała się do archiwum o oryginały wniosków kredytowych).

Sąd nie dał wiary zeznaniom G. W. w zakresie, w którym twierdził on, że powód powinien zgłosić nieprawidłowości w systemie (...). Jak wynika z zeznań świadków zajmujących stanowiska dyrektora regionu, najszybszym i najskuteczniejszym sposobem zgłoszenia nieprawidłowości było zgłoszenie telefoniczne lub mailowe, nie było wymogu zgłaszania wszystkiego poprzez system (...) i nie było takiej praktyki.

W aktach sprawy znajdują się wydruki e-maili (k.116-1117v.), z których w ocenie Sądu nie wynika jednoznacznie, czy powód przesłał do (...) w dniu 9 listopada 2016 r. wszystkie wnioski zakwestionowane przez (...). Co prawda w e-mailu widnieje informacja, że dodatkowo przesyłany wniosek stanowi załącznik nr 4, ale na wydruku nie widać, jakie dokumenty zostały załączone jako załączniki nr 1, 2 i 3. Tytuł e-maila (subject) jest taki sam, jak tytuł e-maila wysłanego powodowi przez J. C., więc można zasadnie twierdzić, że powód wysłał do (...) wiadomość własną,

załączając wiadomość od J. C. z dnia 19 października 2016 r., w której opisane były wszystkie nieprawidłowości dotyczące wniosków kredytowych w placówce w G..

Sąd Rejonowy uznał, że :

roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał, że pozwana uczyniła zadość elementarnym wymogom formalnym wynikającym z Kodeksu pracy. Oświadczenie woli o wypowiedzeniu zostało bowiem złożone powodowi w formie pisemnej (art. 42 § 2 k.p.), wskazuje na 3 miesięczny okres wypowiedzenia, który z racji na staż pracy powoda miał zastosowanie w jego przypadku (art. 36 § 1 pkt 3 k.p.), określa moment jego upływu, a także zawiera prawidłowe pouczenie w zakresie odwołania do właściwego miejscowo sądu pracy (art. 30 § 5 k.p.). Złożone powodce wypowiedzenie wskazuje również na jego przyczynę, która spełnia wymóg konkretyzacji (art. 30 § 4 k.p.).

Sąd zauważył, że istota niniejszej sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy wskazana powodowi przyczyna wypowiedzenia była uzasadniona (art. 45 § 2 k.p.).

Sąd przypomniał, że wypowiedzenie umowy o pracę stanowi zwykły sposób jej rozwiązania i przyczyna wypowiedzenia nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości. Nie oznacza to jednakże przyzwolenia na arbitralne, dowolne i nieuzasadnione lub sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wypowiedzenie umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2001 roku, w sprawie I PKN 715/00, opublikowany Prawo Pracy z 2002 roku, Nr 10). Dlatego uznaje się, że przyczyna wypowiedzenia musi być prawdziwa i konkretna, a pracodawca, decydując się na złożenie pracownikowi wypowiedzenia, musi wykazać jego zasadność, przy czym ocena tej zasadności powinna być powiązana z istotą i celem stosunku pracy.

Zdaniem sądu zasadność wypowiedzenia umowy o pracę powinna być oceniana przez wyważenie dwóch wartości: uwzględnienie potrzeb pracodawcy i poszanowanie interesów pracownika sumiennie i starannie wykonującego obowiązki pracownicze.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że złożone powodowi wypowiedzenie jest przejawem prymatu wyłącznie potrzeb pracodawcy, który w istotny sposób zmarginalizował słuszne interesy powoda. W rezultacie Sąd Rejonowy zakwalifikował złożone powodowi wypowiedzenie umowy o pracę jako niezasadne.

Uzasadniając prezentowane stanowisko wskazał, że przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę podane w wypowiedzeniu umowy o pracę można podzielić na dwie grupy: jedna dotyczy nieprawidłowości w kontroli wniosków kredytowych, a druga niezgłoszenia tych nieprawidłowości do Departamentu (...) Operacyjnego.

Przechodząc do omówienia tych przyczyn, należy stwierdzić po pierwsze, że powód jako osoba zajmująca kierownicze stanowisko powinien był sprawować kontrolę nad całym podległym mu regionem. Nie oznacza to jednak, że miał możliwości i narzędzia, by przeprowadzić weryfikację zakwestionowanych przez (...) wniosków kredytowych. Należy uznać, że stawiane powodowi zarzuty polegające na nieprawidłowej ocenie skanów wniosków kredytowych są bardzo szczegółowe, a dokładna ocena wniosków wymagała wiedzy specjalistycznej, którą powód nie dysponował. Powód, będąc w dniu 19 października 2016 r. w oddziale w G. mógł sprawdzić jedynie, czy wnioski kredytowe są opatrzone podpisem, pieczęcią, czy są czytelne. Powód wybiórczo zweryfikował wnioski kredytowe, przy czym dokonał również szeregu innych czynności mających na celu rozwiązanie sytuacji, a to: rozmawiał z kierownikiem oddziału i doradcą bankowym, zalecił kierownikowi oddziału, żeby ustalić telefonicznie u klientów banku czy miały miejsce jakies nieprawidłowości. Zdaniem Sądu nie można czynić powodowi zarzutu z tego, że zweryfikował wnioski wybiórczo (przez co Sąd rozumie skontrolowanie tylko części, a nie wszystkich wniosków kredytowych). Powód dokonał bowiem na miejscu innych czynności, a ponadto do jego kompetencji nie należała weryfikacja wniosków kredytowych. Nawet gdyby powód zweryfikował wszystkie zakwestionowane wnioski, to i tak nie dysponował narzędziami ani wiedzą specjalistyczną, która pozwoliłaby mu na ich fachową, rzetelną ocenę. W ocenie Sądu powód uczynił zadość swoim

obowiązkom, które zresztą były u pozwanej sformułowane dość ogólnikowo (jeśli chodzi o osoby na stanowisku dyrektora regionu).

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powód poinformował o zaistniałej sytuacji swojego bezpośredniego przełożonego G. S. (2) i nie otrzymał polecenia niezwłocznego zgłoszenia sprawy do (...). Podkreślił, że jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadków – dyrektorów innych regionów pracujących u pozwanej – nie było wymagane od nich, by weryfikowali skany wniosków kredytowych. Kompetencje do bardziej szczegółowej analizy mieli: (...) oraz komórka w banku zajmująca się nadzorem nad pośrednikami centralnymi. Powód nie miał również żadnych szkoleń, które dotyczyłyby weryfikowania prawidłowości złożonych skanów. Świadkowie J. B., M. P. (2), A. G. zeznali, czemu sąd dał wiarę, że jakość skanów składanych w banku była bardzo różna, nie można było tylko na tej podstawie, że skan był niewyraźny stwierdzić, że wniosek kredytowy był procedowany nieprawidłowo. Należało uznać tym samym, że nieprawidłowości w niektórych wnioskach nie były „oczywiste”. Co więcej, z procedury banku nie wynikało, że oświadczenie o wysokości dochodów powinno być nakreślone w całości przez wnioskodawcę. Ważne było, żeby na oświadczeniu i na wniosku widniał podpis klienta. Również weryfikacja tego, czy podpis polecającego był nakreślony na skanie lub tego, czy klauzula „za zgodność z oryginałem” oraz podpis i pieczęć polecającego nakreślone były na skanie, wymagała posiadania materiału porównawczego, to jest oryginałów wniosków. Stwierdził, że także (...) J. C. nie dokonywała analizy oryginałów dokumentów, nie było przyjęte w pozwanym banku, żeby dyrektor regionu zwracał się do archiwum o udzielenie oryginałów wniosków i porównywał je ze skanami. U pozwanej nie obowiązywała jednoznaczna procedura w tym zakresie, więc nie można czynić zarzutu powodowi, że nie zwrócił się do archiwum o oryginały wniosków, tym bardziej, że w praktyce oryginały te często nie trafiały do archiwum lub trafiały tam z opóźnieniem, a powód, na co wskazano wyżej, nie był szkolony do porównywania oryginałów i skanów. Powód jako dyrektor regionu odpowiadał przede wszystkim za sprzedaż, wyniki banku w skali regionu, a w razie stwierdzenia nieprawidłowości mógł informować o tym inne odpowiedzialne osoby.

Powód, bazując na swoim doświadczeniu zawodowym uznał, że sprawa nie jest takiej rangi, by wymagała niezwłocznego zawiadomienia (...). Pierwszy e-mail od J. C. z 14 października 2016 r. zawiera stwierdzenie nieprawidłowości, ale (...) wyznaczyła w nim datę 31 października 2016 r. jako termin ich usunięcia. Dopiero w dniu 19 października J. C. zasygnalizowała wprost powodowi, że w sprawie mogło dojść do współpracy z nieformalnymi pośrednikami. W tym dniu powód był już w oddziale i podejmował szereg działań opisanych powyżej. Powód kontaktował się w sprawie z bezpośrednim przełożonym Dyrektorem Makroregionu G. S. (2) i nie otrzymał polecenia służbowego niezwłocznego poinformowania (...). Nie zrobił tego również G. S. (2).

Powód w dniu 9 listopada 2016 r. wysłał wiadomość mailową do (...), opisując zaistniałą sytuację i załączając przynajmniej jeden z wniosków, w którym wykryto nieprawidłowości oraz załączając wiadomość mailową otrzymaną od J. C.. Jak wynika z zeznań świadków, w tym świadka A. M., (...) było w pozwanym banku jednostką na tyle wyspecjalizowaną, że reagowało na każde zgłoszenie, nawet jeśli to było bardzo ogólnikowe. To (...) zajmowało się dokładną analizą zgłoszenia i miało narzędzia, żeby zweryfikować otrzymane informacje. Nawet zatem niezłączenie do wiadomości wysyłanej do (...) jakichkolwiek dokumentów uznać należy za skuteczne i wystarczające poinformowanie (...) o sytuacji. Zdaniem sądu powód poinformował (...) o stwierdzonych nieprawidłowościach w odpowiednim czasie. Od stwierdzenia po raz pierwszy nieprawidłowości przez (...) do zgłoszenia sprawy do (...) minął niecały miesiąc (14 października 2016 r.- 9 listopada 2016 r.), przy czym w międzyczasie powód podjął samodzielnie czynności sprawdzające i poinformował o sytuacji bezpośredniego przełożonego. J. C. wyznaczyła termin do 31 października 2016 r. na usunięcie wykrytych podczas kontroli nieprawidłowości. Zaznaczenia również wymaga, że J. C. w żadnej z wysyłanych do powoda wiadomości nie użyła sformułowania, że w placówce w G. mogło dojść do tzw. fraudu, o którym należałoby niezwłocznie zawiadomić Departament (...) Operacyjnego.

Powód zajmował w pozwanym banku stanowisko dyrektora regionu i jego głównym obowiązkiem było osiąganie celów związanych ze sprzedażą. Powód miał nadzorować cały podległy mu region, a dodatkowo przeprowadzać szkolenia. Powód jeździł również na spotkania do centrali pozwanej do W.. Zakres jego obowiązków był na tyle szeroki, że nie można mu czynić zarzutu z tego, że zgłosił dopiero po kilkunastu dniach nieprawidłowości stwierdzone w jednej z podległych mu placówek. Zdaniem sądu powód bardzo szybko po pierwszym zgłoszeniu nieprawidłowości przez (...)

(14 października 2016 r.) pojechał do placówki w G. (19 października 2016 r.), żeby przeprowadzić tam kontrolę i wykonał ją sumiennie. Zwrócić należy uwagę, że kolejny mail od J. C. został wysłany do powoda w dniu jego wizyty w oddziale w G. (o godz. 11:49), a zatem powód mógł go podczas wizyty w G. nie odczytać, a w ciągu kolejnych dni musiał wykonywać również inne czynności m.in. związane z nadzorem nad pozostałymi placówkami. Należy również zwrócić uwagę, że powód objął region, w którym znajdował się oddział w G., we wrześniu 2016 r., a zatem w październiku 2016 r. nie miał jeszcze pełnej wiedzy o specyfice regionu i nie znał wszystkich podległych mu pracowników i wykonywanie przez niego wszystkich czynności mogło trwać dłużej. Jak zbieżnie zeznawali świadkowie A. M., A. G. i J. B. czas potrzebny na zapoznanie się z podległym regionem to kilka tygodni, a nawet miesięcy.

Nie można pomijać również tego, że powód był wieloletnim pracownikiem banku i bank w okresie wcześniejszym nie zgłaszał do jego pracy zarzutów. Ewentualne zastrzeżenia dotyczące tej jednostkowej sprawy nie stanowią uzasadnienia wypowiedzenia mu umowy o pracę, tym bardziej że powód nie był wcześniej informowany, że postąpił nieprawidłowo, nikt nie umożliwił mu zgłoszenia wyjaśnień. Sąd podkreślił, że wcześniej nie zdarzało się, żeby to wobec dyrektora regionu wyciągane były konsekwencje służbowe za nieprawidłową weryfikację wniosków kredytowych. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że na przełomie 2016/2017 r. pozwana wypowiedziała umowy o pracę kilku dyrektorom regionów, uznać należało, że podane w wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny stanowiły pretekst do zwolnienia powoda.

W konsekwencji Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

Sąd w punkcie 2 oddalił powództwo co do żądania odsetek ustawowych od dnia 22 grudnia 2016 r. do dnia 4 kwietnia 2017 r., uznając że pozwana dowiedziała się o żądaniu powoda w dniu 4 kwietnia 2017 r. (data doręczenia odpisu pozwu) i dopiero od dnia następnego pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. sąd z urzędu nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

W punkcie 3 sąd zasądził od pozwanej – jako strony przegrywającej sprawę (art. 98 k.p.c.) – koszty zastępstwa procesowego na rzecz powoda w kwocie 180 zł, ustalone na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., art. 13 (i a contrario z art. 96 ustęp 1 punkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Opłatę sądową w wysokości 2.000 zł obliczono od zasądzzonego roszczenia, to jest kwoty 40.000 zł.

Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r., poz. 785) kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 punkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku, w sprawie I PZP 1/07, opublikowana w OSNP z 2007 roku, Nr 19-20, poz. 269.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją co do pkt 1,3,4,5. Rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie przepisu art. 233 k.p.c., 207 k.p.c., 217 k.p.c., 227 k.p.c., 223 k.p.c. oraz art. 30 ust. 4 k.p. Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 16.607,70 zł, która została spełniona na rzecz powoda tytułem pkt 5 zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu pozwana podkreśliła, że powód nie zawiadomił (...) o nieprawidłowościach. Za takie zawiadomienie nie można uznać maila z 9 listopada 2016 roku. Wręcz mail stanowi tuszowanie nieprawidłowości dostrzeżonych przez

(...). Powód nie miał obowiązku oczekiwania na polecenie G. S. (2) co do zgłoszenia nieprawidłowości do (...), błędnie ocenił, że sprawa nie jest tej rangi aby była konieczność zgłoszenia jej do (...) co wskazuje na błąd po stronie powoda uzasadniający wypowiedzenie umowy o pracę. Pozwana podkreśliła, że przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę był brak weryfikacji wniosków kredytowych zakwestionowanych przez J. C.. Pozwana podniosła także błąd sądu polegający na oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z dokumentu znajdującego się na k. 258, który stanowił część dokumentu Analiza wniosków kredytowych procesowanych w placówce Oddziału G. (...) (wyciąg). Zdaniem pozwanej brak jest podstaw do przeprowadzania dowodu z dokumentu jedynie w części. Pozwana zarzuciła także, że sąd błędnie uznał, iż powód nie miał możliwości weryfikacji wniosków kredytowych wskazanych przez J. C. gdy w rzeczywistości już „na pierwszy rzut oka” różnice pomiędzy wnioskiem przesłanym w skanie od pośrednika, a wnioskiem, który ostatecznie wpłynął do banku są oczywiste. Pozwana wskazała również, że wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania stosunku pracy i przyczyna wypowiedzenia nie musi mieć nadzwyczajnej wagi czy też doniosłości.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przewidzianych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kosztów procesu od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest zasadna.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, dokonał szczegółowych ustaleń, które drobiazgowo opisał w uzasadnieniu. Sąd drugiej instancji podziela ustalenia faktyczne dokonane w sprawie poza zakwestionowanymi przez pozwaną w apelacji.

W aktach sprawy znajduje się mail wysłany przez powoda w dniu 9 listopada 2016 roku do Departamentu (...) Operacyjnego (karta 116-116v). W ocenie sądu drugiej instancji nie można uznać aby stanowił on zawiadomienie (...) o ryzyku w zakresie fraudów. Wysyłając tę wiadomość powód dysponował już informacją od J. C. – mail z 19 października 2016 roku – o spostrzeżeniach oraz raportem przesłanym mailem z dnia 14 października 2016 roku , w którym opisała ona szczegółowo błędy w procesowaniu wniosków kredytowych. Nie sposób uznać, aby błędy te polegały na słabej czytelności skanów – jak wskazał powód w mailu do (...) z 9 listopada 2016 roku. Ponadto brak podstaw do ustalenia, że mail ten jako załącznik zawierał raport utworzony przez J. C.. W tym zakresie ustalenie dokonane przez Sąd Rejonowy nie ma oparcia w przeprowadzonych w sprawie dowodach.

Przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę był brak należytego nadzoru nad podległą placówką - Oddziałem (...) w G. - w zakresie prawidłowości przeprowadzanych kontroli pod kątem jakości i rzetelności procesowania wniosków kredytowych zakwestionowanych przez (...) oraz kolejnych wnioskach kredytowych. W wypowiedzeniu stwierdzono, że brak nadzoru wyrażał się w :

- wybiórczej kontroli wniosków kredytowych procedowanych za pośrednictwem (...) Towarzystwa (...) i w oparciu o taką wybiórczą kontrolę pozytywnym opiniowaniu wniosków, pomimo oczywistych nieprawidłowości niektórych wniosków polegających na braku identyfikacji i weryfikacji klienta w chwili składania wniosku;
- niedokonaniu stosownych zgłoszeń do Departamentu (...) o ryzykach w zakresie fraudów;
- co skutkowało utratą zaufania pozwanej.

W wypowiedzeniu wskazano ponadto, że nieprawidłowości wniosków kredytowych wyrażały się w tym, że oświadczenia o wysokości dochodów nie były nakreślone ani przez wnioskodawcę ani przez polecającego, podpis polecającego, który potwierdza własnoręczność podpisów wnioskodawcy nakreślony był na uprzednio otrzymanym podpisanym już skanie, a klauzula „za zgodność z oryginałem” oraz podpis i pieczęć polecającego dokonywane były

na skanie wniosku. Wskazano również, że wybiórcza kontrola wniosków i pozytywna kontrola wniosków miała miejsce pomimo zgłoszenia nieprawidłowości przez (...).

W wypowiedzeniu umowy o pracę wskazano również, że stwierdzone nieprawidłowości w zakresie procesowania wniosków kredytowych w tej placówce potwierdzone zostały w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Departament (...), a zakończonego w grudniu 2016 roku z wnioskiem m.in., że w Oddziale (...) G. występowały nieprawidłowości sygnalizowane przez (...), tj. wnioski procesowane były przy udziale nieformalnego pośrednika, bez identyfikacji i weryfikacji klienta w chwili składania wniosku.

Z powyższego wynika, że zarzucono powodowi brak weryfikacji wniosków kredytowych zakwestionowanych przez J. C. – co słusznie w apelacji podniosła pozwana. Nie postawiono powodowi zarzutu, że nie weryfikował wszystkich wniosków kredytowych. W ocenie sądu drugiej instancji w sytuacji, w której w oddziale jest przeprowadzana kontrola i (...) w osobie J. C. wskazuje w mailu z dnia 14 października 2016 roku, zawierającym raport z kontroli, na błędy w procesowaniu wniosków kredytowych, opisuje dodatkowe niepokojące spostrzeżenia w mailu z 19 października 2016 roku, powód miał obowiązek dokonania szczegółowego sprawdzenia zakwestionowanych wniosków. Czego nie uczynił. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego nie można usprawiedliwić powoda tym, że nie był w tym zakresie szkolony, nie miał odpowiednich instrumentów. Analiza dokumentu zawartego na kartach 253-258 wskazuje, że oczywiste różnice pomiędzy skanami wniosków i kart informacyjnych przekazanych mailem do doradcy przez polecającego oraz dostarczonych do (...).

Rację również ma pozwana, że sąd pierwszej instancji błędnie przeprowadził dowód z części dokumentu zawartego na kartach 253-258 pomijając kartę 258. W przepisach k.p.c. nie ma podstaw do przeprowadzenia dowodu z dokumentu w części.

Zatem przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę wskazane powodowi w piśmie z dnia 22 grudnia 2016 roku były rzeczywiste. W ocenie sądu drugiej instancji uzasadniały one wypowiedzenie powodowi umowy o pracę. Zgodzić się należy ze stanowiskiem zawartym w apelacji, że wypowiedzenie umowy o pracę to zwykły sposób rozwiązania takiej umowy. Zachowanie pracownika nie musi nosić znamion winy. Utrwalone w orzecznictwie jest, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę nie musi mieć nadzwyczajnej wagi lub doniosłości. W niniejszej sprawie zachowanie powoda zatrudnionego na stanowisku dyrektora regionu spowodowało utratę zaufania pracodawcy do niego. Zachowanie to polegało na braku nadzoru nad Oddziałem (...) w G. w zakresie prawidłowości przeprowadzanych kontroli pod kątem jakości i rzetelności procesowanych wniosków kredytowych, zakwestionowanych przez (...) Koordynatora (...) Operacyjnego oraz braku zgłoszenia do Departamentu (...) o ryzykach w zakresie fraudów.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. sąd zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1,3,4,5 i oddalił powództwo ponieważ brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania na podstawie art. 45 § 1 k.p.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwaną. Powód zaś złożył zażalenie na postanowienie zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku. W zażaleniu powód zarzucił rozstrzygnięciu sądu naruszenie prawa materialnego, a to § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego błędne niezastosowanie oraz § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego błędne zastosowanie. Powód stanął na stanowisku, że koszty zastępstwa procesowego powinny być obliczone od wartości przedmiotu sporu. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2020 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił apelację pozwanej i zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1,3,4,5 w ten sposób, że oddalił powództwo. Zatem rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz powoda kwoty

180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przestało istnieć. W tej sytuacji wydanie orzeczenia dotyczącego rozstrzygnięcia zażalenia powoda stało się zbędne.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 397 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i 355 § 1 k.p.c. sąd umorzył postępowanie zażaleniowe – pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego.

Na podstawie art. 338 § 1 k.p.c. sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 16.607,70 zł tytułem zwrotu spełnionego świadczenia objętego rygorem natychmiastowej wykonalności.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 9 ust. 1 pkt 1, § 10 ust. 1 pkt 1 oraz § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265). Sąd miał na uwadze, że powód był stroną przegrywającą całe postępowanie i powinien zwrócić pozwanej wszystkie poniesione przez nią koszty procesu.

Na koszty procesu złożyły się:

- 180 zł – wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie przed sądem pierwszej instancji w sprawie o odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę,

- 120 zł - wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie przed sądem drugiej instancji w sprawie o odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę,

- 255 zł – wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie zażaleniowe,

- 30 zł opłata od apelacji.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia del. Anna Capik-Pater

Sygn. akt VIII Pa 199/19

Uzasadnienie do pkt 2 wyroku z dnia 1 grudnia 2020 roku.

Powód M. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie przez pozwaną umowy o pracę oraz zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2019 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania za wypowiedzenie umowy o pracę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 kwietnia 2017 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 2.000 zł tytułem opłaty, od uiszczenia której powód był zwolniony, nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 16.607,70 zł.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwaną. Powód zaś złożył zażalenie na postanowienie zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku. W zażaleniu powód zarzucił rozstrzygnięciu sądu naruszenie prawa materialnego, a to § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego błędne niezastosowanie oraz § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego błędne zastosowanie. Powód stanął na stanowisku, że koszty zastępstwa procesowego powinny być obliczone od wartości przedmiotu sporu. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej

na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2020 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił apelację pozwanej i zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1,3,4,5 w ten sposób, że oddalił powództwo. Zatem rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz powoda kwoty 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przestało istnieć. W tej sytuacji wydanie orzeczenia dotyczącego rozstrzygnięcia zażalenia powoda stało się zbędne.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 397 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i 355 § 1 k.p.c. sąd umorzył postępowanie zażaleniowe.

(-) sędzia Teresa Kalinka (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia del. Anna Capik-Pater